

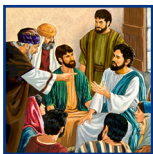
TWENTY THIRD SUNDAY IN ORDINARY TIME
DWUDZIESTA TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA
SEPTEMBER 7, 2025



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*

TWENTY-THIRD SUNDAY IN ORDINARY TIME SEPTEMBER 7, 2025



Let your face shine upon your servant;
and teach me your laws.

—Psalms 119:135

HOW GOD TREATS HIS FRIENDS

The ways of God are mysterious, and our inability to understand them is in today's reading from the book of Wisdom, and were we seriously to consider the message of the other two readings we should perhaps find ourselves asking the question, why should St Paul, after devoting most of his life to spreading the gospel of Christ, end up a prisoner in chains, with death by violence to follow. Or indeed, why should it be, as stated in the gospel reading, that in order to be a disciple of his Christ says we should carry a cross. Again and again, on our journey through life, we come up against the mystery of suffering, the mystery of the path of the cross which Christ calls us to tread.

One of the saints who suffered in many ways, and despite this led a most active life, not overcome by her troubles, was St Teresa of Avila, who founded the Discalced Carmelite Sisters. She was an extraordinary person, uniting sublime and mystical holiness with practical good sense and humor. On learning that her close associate, St John of the Cross, was imprisoned, and being punished as a renegade from the Carmelite Order, she wrote, "God has a terrible way of treating his friends, yet in truth he does them no wrong, since that was how he treated his own Son, Jesus Christ." If Christ then, the devoted Son of God, had to suffer and die, we cannot expect to be treated any differently from our Master. And Jesus states this quite categorically. "Anyone who does not carry his cross and come after me, cannot be my disciple."

Still, let's not picture God as being one who takes an unholy delight in seeing his children suffer. If no earthly father worthy of the name would adopt such an attitude, then how much more so our heavenly Father, who sent his Son to show his love for us, to the extent of sacrificing himself for us. We can approach the problem differently by saying that all sufferings, especially those associated with death, are concrete evidence of the mystery of evil, our tendency to upset God's purpose, in other words to commit sin. At the end of the creation story in Genesis, we are told that "God saw all he had made and indeed it was good." We can therefore say that everything is truly good in so far as it serves God's purpose. But here and now it is obvious that, both physically and morally, the world is not all good. The culprit is sin, which is not only the root of all evil, but tends to blind people's awareness of this fact.

Evil entered the world because stubborn human beings opposed the will of God. "Through one man, sin came into the world," St Paul says, "and through sin death. And so death has spread through the whole human race because everyone has sinned". But, he adds, our Saviour Christ Jesus, abolished death and gained life and immortality, because of his utter and absolute dedication to the will of the Father. "If you believe in your heart that

God raised him from the dead, then you will be saved". Note Paul does not say if you believe in your mind, but if you believe in your heart. The heart we associate with emotions, love, trust, confidence. These are the things which give rise to faith, and not intellectual arguments. After the example of Christ we are called to abandon ourselves to the will of God, to take up our daily cross, and to identify with Christ suffering.

Jesus accepted all the evil that the sinful will of mankind imposed on him. There is nothing to suggest that Jesus wanted suffering. On the contrary, his prayer in Gethsemane was, "Father if it be possible, let this chalice pass from me". But in this mortal world it is impossible, even for the just and virtuous person, to avoid suffering. When Paul begged God three times to cure him of his mysterious ailment, the answer he got was, "My grace is all you need; for my power is strongest when you are weak". How well Paul learned this lesson is clear later when he wrote: "It makes me happy to suffer for you, and in my body to do what I can to make up what has still to be undergone for the sake of his body, the Church" —Internet

RESPONSIBLE PLANNING

The parables of Jesus are many, but his teaching remains the same: anyone who begins an important project without knowing if he has the means and energy for the task, risks ending up with a mess on his hands. No farmer starts building a guard-tower for his vineyard, without first calculating what the job requires. If the project remains unfinished, he will look ridiculous to his neighbors. No ruler will go to war against a powerful enemy, without first calculating the chances of final victory.

At first glance, this seems to recommend a prudence and caution far from the boldness he ordinarily asks from his followers. But that is not really the message of those comparisons. The mission he gives his followers is so important that nobody should commit to it without discernment. Jesus calls for a mature reflection. The two protagonists of the parables should sit down to reflect. We need to sit ourselves down and gather our thoughts, reflect together and decide on the path to follow. We need more listening of the Gospel together, to discover God's call today, to awaken charisms, and cultivate a renewed style of following Jesus.

In our times we cannot spread faith in our world, without knowing it well and understanding it from within. What access to the Gospel can we offer, if we despise or ignore the thinking, feelings and language of our own times? We cannot respond to today's challenges with yesterday's strategies.

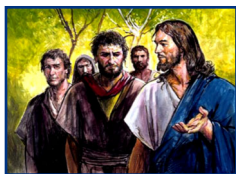
It is reckless to act without reflection. We'd be exposing ourselves to frustration, ridicule or even disaster. According to the parable, the "unfinished tower" brought mockery on its builder. Remember the thoughtful language used by Jesus, inviting his disciples to be "leaven" in the midst of the people, or a pinch of "salt" that give new flavor to people's lives. — J. A. Pagola

Today's Readings: *Wis* 9:13-18; *b Ps* 90:3-4, 5-6, 12-13, 14, 17; *Phmn* 9-10, 12-17; *Lk* 14:25-33

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 23 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: Mdr 9:13-18b; Ps 90:3-4, 5-6, 12-13, 14, 17;
Flm 9-10, 12-17; Łk 14:25-33



Droga z Jezusem wymaga radykalnych decyzji i cięć. Nie można iść za Nim połowicznie. Kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem. Naśladowanie Jezusa wyklucza wszelkie półśrodki, kompromisy, ustępstwa na rzecz wygodnego życia. Wymaga przemiany hierarchii wartości.

Poza dyskusją jest być nad mieć. Ale mieć także wymaga refleksji. Oczywiście, nie chodzi o to, byśmy rezygnowali z wszystkiego, pozostawiając działanie Panu Bogu, ale raczej o to, byśmy mądrze administrowali posiadanymi dobrami. Dobra materialne nie mogą stać się całym horyzontem naszego życia i bożkiem zasłaniającym innych i świat.

Refleksji wymagają również relacje, zwłaszcza rodzinne. Jezus mówi nawet o nienawiści ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto siebie samego. Użyte przez Jezusa słowo nienawiść oznacza „mniej kochać”. Miłość ma różne odcienie, adaptacje, barwy i nasilenie. Inaczej kochamy Boga, inaczej siebie, inaczej rodziców, dzieci, przyjaciół, ludzi przypadkowo spotkanych czy wrogów. Jednak „pierwszą miłością” powinien być Jezus, Bóg. Dopiero w Nim możemy kochać wszystkich „właściwie”. W Nim miłość może być głęboka, dojrzała, prawdziwa.

Droga z Jezusem wymaga wytrwałości, duchowego realizmu i odwagi. Ilustrują je dwie przypowieści Jezusa: o człowieku, który założył fundament wieży, ale nie miał środków, by ją wykończyć oraz o królu, który przed rozpoczęciem wojny obmyśla strategię zapewniającą zwycięstwo.

Przypowieści podkreślają cechy naszego życia duchowego. Pierwszą jest wytrwałość. Nie można być człowiekiem słomianego zapału. W takim wypadku założymy fundament, a brakuje nam czasu, wytrwałości na budowę gmachu całego życia. Połowiczność prowadzi do niestałości, nieustannego poszukiwania wrażeń, przelotnego entuzjizmu i „ekshibicjonizmu”, jest zaprzeczeniem wytrwałej pracy i poważnego zaangażowania.

Drugą cechą jest realizm duchowy. Jego brak rodzi lekkomyślność i zarozumiałość. Trzeba jak król zasiąść za stołem i przemyśleć strategię: Czy z sercem, z oddechem, z nogami, którymi dysponuję mogę mieć uzasadnioną nadzieję, że dotrę do celu? Czy w moim obecnym stanie duchowym, z taką dozą modlitwy, z taką ilością czasu poświęconego medytacji mogę sądzić, że dam sobie rady z trudnościami? (A. Pronzato).

Trzecią cechą życia wewnętrznego jest odwaga. Błędem jest lęk, myślenie negatywne i pokusa rezygnacji. Wówczas, zamiast, jak król, przewidywać bilans batalii, na początku przegrywamy, nie próbując podjąć walki. Przeciż „i tak się nie uda”. Negatywne myślenie połączone z lękiem i brakiem strategii życiowej prowadzi do klęski. Zamiast rozwoju, pojawia się stagnacja lub regres.

—Stanisław Biel SJ

MĄDROŚĆ

Często stwierdzamy, że ktoś dużo wie, a niemądrze postępuje. Owszem, zdarza się że nie wahamy się nazwać mądrym człowieka, który wprawdzie nie odbywał długich studiów, albo prawie w ogóle się nie uczył, ale za to - dzięki zdobytemu doświadczeniu życiowemu - potrafi sam dobrze (mądrze) postępować i udzielać nawet innym ludziom właściwych wskazówek życiowych.

Pismo święte niejednokrotnie zaleca mądrość, ale zawsze podkreśla, że ma ona swoje źródło w Bogu. To właśnie Stwórca wszechrzeczy jest najmądrzejszy, a człowiek o tyle tylko staje się mądry, gdy swoim umysłem dosięga tej najwyższej mądrości. Aby to ludziom umożliwić, posłał Pan Bóg na świat swojego Syna, który stawszy się człowiekiem zamieszkał wśród ludzi, aby wszystkim dać możliwość wniknięcia w głębię Bożej mądrości. Mądrość, której zdobycie udostępnił nam Zbawiciel, jest w wielu wypadkach różna od tej, którą osiągają ludzie związani mocno ze światem doczesnym. Co więcej, mądrość ewangeliczna jest oceniana przez ludzi tego świata jako nieroztropność, jako marnowanie życia. Tak np. ziemską mądrość nakazuje cenić to, co tutaj na tym świecie daje zadowolenie, podczas gdy mądrość ewangeliczna każe często wybrać krzyż, każe postawić najwyżej Chrystusa, choćbyśmy nawet musieli na skutek tego wyrzec się naszych najbliższych, a więc ojca czy matki. Niewątpliwie wymagająca jest mądrość, której osiągnięcie umożliwił nam Chrystus, ale też przewyższa ona o całe niebo tę mądrość, którą zaofiarowuje świat. Ta ostatnia jest - mówiąc obrazowo - krótkowzroczna, ponieważ buduje na tym, co doczesne, a więc przemijające. Tymczasem człowiek powinien być w swoich planach daleko sięgający. Zanim zatem przystąpi do działania, musi wszystko dokładnie skalkulować w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Ma być podobny do tego, który pragnąc wybudować wieżę, najpierw usiadł i porobił dokładne obliczenia - lub do tego, co mając stoczyć walkę ze swoim przeciwnikiem, wpierw usiadł i w spokoju rozważył, jak wszystkie sprawy wyglądają, czy może liczyć na zwycięstwo.

Tak oto mądrość ewangeliczna, chociaż często ludziom tego świata wydaje się niezrozumiała, jest najwyższą mądrością, bo ma swoje źródło w Bogu i do niego prowadzi. Anglik Izaak Newton (+ 1727 r.) pisze: "Ogólny celowy porządek we wszechświecie musiał wynikać z umysłu i woli koniecznie istniejącej istoty... Podziwu godny system słońca, planet i komet mógł powstać tylko jako wykonanie planów i wyroków jednego wszechmądrych i wszechpotężnego bytu. Podziwiamy Go dla Jego doskonałości i modlimy się doń, jako do sternika świata". Newton udawał się codziennie na modlitwę do kaplicy uniwersyteckiej, na słowo "Bóg" odkrywał głowę i zawsze z największą czcią wyrażał się o Bogu. Kiedy raz ktoś wobec niego ośmielił się zażartować z religii, Newton uciśzył go, mówiąc: "Milcz pan, ja te rzeczy głębiej zbadałem!" Koniec życia Newton poświęcił badaniu Apokalipsy.

.- ks. Edward Sztafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

Panie, jesteś sprawiedliwy, i wyrok Twój jest słusznym, postąp ze swoim sługą według Twej dobroci. —Antyfona

ŚW. GRZEGORZ WIELKI—3 WRZEŚNIA PAPIEŻ I DOKTOR KOŚCIOŁA



Grzegorz urodził się w 540 r. w Rzymie w rodzinie patrycjusza. Piastował różne urzędy cywilne, aż doszedł do stanowiska prefekta (namiestnika) Rzymu, znajdującego się wtedy pod władzą cesarstwa wschodniego (od roku 552). Po czterech latach mądrych i szczęśliwych rządów (571-575) niespodziewanie opuścił tak eksponowane stanowisko i wstąpił do benedyktynów.

Pontyfikat Grzegorza trwał 15 lat. Zaraz na początku swoich rządów Grzegorz nadał sobie pokorny tytuł, który równocześnie miał być programem jego pontyfikatu: *servus servorum Dei* - "sługa sług Bożych". Do ówczesnych patriarchów Konstantynopola, Antiochii, Jerozolimy i Aleksandrii skierował wysłanników z zawiadomieniem o swoim wyborze w słowach pełnych pokory i przyjaźni, czym pozyskał sobie ich miłość. Codziennie głosił słowo Boże. Usunął z kurii papieskiej niegodnych urzędników. Podobnie uczynił z biskupami i proboszczami na parafiach. Zreformował służbę wobec ubogich. Wielką troską otoczył rzymskie kościoły i diecezje Włoch. Dla lepszej kontroli i orientacji wyznaczył wśród biskupów osobnego wizytatora. Był stanowczy wobec nadużyć. Poprzez przyjaźń z królową Longobardów, Teodolindą, pozyskał ją dla Kościoła.

Najgorzej układały się stosunki Rzymu z Konstantynopolem. Chociaż papież utrzymywał z cesarstwem jak najlepsze stosunki, patriarchowie uważali się za równorzędnych papieżom, a nawet za wyższych od nich właśnie dlatego, że byli biskupami w stolicy cesarzy. W tym właśnie czasie patriarcha Konstantynopola nadał sobie nawet tytuł patriarchy "ekumenicznego", czyli powszechnego. Przeciwno temu Grzegorz zaprotestował i nigdy tego tytułu nie uznał, uważając, że należy się on wyłącznie biskupom rzymskim.

Grzegorz rozwinął owocną działalność także na polu administracji kościelnej. Uzdrowił finanse papieskie, zagospodarował majątki, które służyły na utrzymanie dworu papieskiego. W równym stopniu zasłużył się na polu liturgii przez swoje reformy. Ujednolicił i upowszechnił obrządek rzymski. Dotąd bowiem każdy kraj, a nawet wiele diecezji miały swój własny ryt, co wprowadzało wiele zamieszania.

Od pontyfikatu Grzegorza pochodzi zwyczaj odprawiania 30 Mszy św. za zmarłych - zwanych "gregoriańskimi". Kiedy papież był jeszcze opatem benedyktynów w Rzymie, zmarł pewien mnich, przy którym znaleziono pieniądze. W owych czasach posiadanie własnych pieniędzy przez zakonnik było uważane za wielkie przestępstwo. Grzegorz, aby dać lekcję mnichom, nakazał pogrzebać ciało owego zakonnika poza klasztorem, w miejscu niepoświęconym. Pełen jednak troski o jego duszę nakazał odprawić 30 Mszy świętych dzień po dniu. Kiedy została odprawiona ostatnia Msza święta, ów zakonnik miał się pokazać opatowi i podziękować mu, oświadczając, że te Msze święte skróciły mu znawienie czas czyśćca. Odtąd panuje przekonanie, że po odprawieniu 30 Mszy świętych Pan Bóg w swoim miłosierdziu wybawia duszę, za którą są one ofiarowane, i wprowadza ją do nieba.

Przy bardzo licznych i absorbujących zajęciach publicznych Grzegorz także bardzo wiele pisał. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę literacką. Do najcenniejszych jego dzieł należą: Dialogi, Reguła pasterzowania, Sakramentarz, Homilie oraz Listy. Tych ostatnich zachowało się do naszych czasów aż 852. Jest to największy zbiór epistolarny starożytności chrześcijańskiej.

Z imieniem św. Grzegorza Wielkiego kojarzy się także tradycyjny śpiew liturgiczny Kościoła łacińskiego - chorał gregoriański, który choć w pełni ukształtował się dopiero w VIII w., to jednak przypisywany jest temu Świętemu.

—breviarz.pl

EWANGELIA DLA NIEWOLNIKÓW

Badacze starożytności chrześcijańskiej stawiają niejednokrotnie pytanie: czy i ewentualnie co uczyniła Ewangelia dla tych, którzy byli w tym czasie niewolnikami. Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że chrześcijaństwo niewiele uczyniło, aby ulżyć doli tych ludzi nieszczęśliwych. Wszak nie nawoływano ludzi ciemionych do podjęcia powstania przeciwko ich panom; owszem, zdawało się sankcjonować istniejący porządek rzeczy. Kiedy jednak bliżej zapoznajemy się z tą sprawą, dochodzimy do całkiem przeciwnych wniosków.

Prawdą jest, że ani Apostołowie, ani pierwsi biskupi czy inni odpowiedzialni za głoszenie Ewangelii nie nawoływali bezpośrednio do zrzucenia kajdan niewoli; ale przecież historia potwierdziła, że ta forma walki z niewolnictwem nie była skuteczna (np. powstanie niewolników sprowokowane przez Spartakusa: +71 r. przed Chr.). Trzeba natomiast powiedzieć, że chrześcijaństwo zaczęło "rozsadzać" od wewnątrz instytucję niewolnictwa. Św. Paweł nazywa niewolnika Onezyma swoim dzieckiem i zwraca uwagę jego panu, że powinien go przyjąć nie jako niewolnika, ale jako umiłowanego brata. Tenże Apostoł powie, że w Chrystusie została zatarta istniejąca dotychczas między ludźmi różnica i dlatego odtąd nie ma już więcej niewolnika i wolnego, ale wszyscy są równi wobec Boga. Zrozumiała jest rzecz, że w takiej sytuacji chrześcijańscy właściciele niewolników sami wyzwolali ich, czyli dawali wolność, zachowując - gdy tego pragnęli - u siebie już nie jako niewolników, ale braci w Chrystusie.

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

SPECIAL COLLECTION FROM BISHOP VANN FOR THOSE SUFFERING IN THE HOLY LAND

Our Church mourns the terrible suffering of Christians and other innocent victims of violence in Gaza and surrounding areas who are struggling to survive, protect their children, and live with dignity in dire conditions. The Holy Father continues to call for a cease fire and for aid to enter the territory, noting with great sorrow that "Gaza is starving."

The Catholic Near East Welfare Association (CNEWA) is there providing vital emergency humanitarian relief and medical and psychological care for the sick, malnourished and wounded. Catholic Relief Services (CRS) is working through local Church partners to provide food, shelter, cash assistance, hygiene supplies, and care for people's emotional well-being.

Given the extraordinary nature of this crisis, I ask you to consider taking up a special collection to provide humanitarian relief and pastoral support for our affected brothers and sisters in Gaza and surrounding areas in the Middle East and send donated funds to CNEWA and CRS. Both organizations have well-established partnerships with the Catholic Church in the region which allow them to respond quickly and efficiently. The situation in Gaza and across the Middle East cries out for the assistance of the Catholic community of the United States.

—Archbishop Timothy Broglio, President of the U.S. Conference of Catholic Bishops

Our 2nd collection last weekend was designated in support of this important relief effort

Thank you for your generosity—God Bless!

Bóg zapłać za hojność!

ŚWIĘTO NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY—8 WRZEŚNIA



Pismo Święte nigdzie nie wspomina o narodzinach Maryi. Tradycja jednak przekazuje, że Jej rodzicami byli św. Anna i św. Joachim. Byli oni pobożnymi Żydami. Mimo sędziwego wieku nie mieli dziecka. W tamtych czasach uważane to było za karę za grzechy przodków. Dlatego Anna i Joachim gorliwie prosili Boga o dziecko. Bóg wysłuchał ich prośb i w nagrodę za pokładaną w Nim bezgraniczną ufność sprawił, że

Anna urodziła córkę, Maryję.

Nie znamy miejsca urodzenia Maryi ani też daty Jej przyjścia na ziemię. Według wszelkich dostępnych nam informacji, Maryja przyszła na świat pomiędzy 20. a 16. rokiem przed narodzeniem Pana Jezusa.

Największy wpływ wywarła na tradycję Kościoła Protoewangelia Jakuba. Pochodzi ona bowiem z roku ok. 150, jest więc bardzo bliska Ewangelii według św. Jana. Stamtąd właśnie dowiadujemy się, że rodzicami Maryi byli św. Joachim i św. Anna, i że Maryja jako kilkuletnie dziecko została przez rodziców ofiarowana w świątyni, gdzie też zamieszkała. Śladem tego opisu jest obchodzone w Kościele w dniu 21 listopada wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny.

Pierwsze wzmianki o liturgicznym obchodzie narodzin Maryi pochodzą z VI w. Święto powstało prawdopodobnie w Syrii, gdy po Soborze Efeskim kult maryjny w Kościele przybrał zdecydowanie na sile. Wprowadzenie tego święta przypisuje się papieżowi św. Sergiuszowi I w 688 r. Datę 8 września Kościół przyjął ze Wschodu. Święto rozszerzało się w Kościele dość wolno - wynikało to m.in. z tego, że wszelkie informacje o okolicznościach narodzenia Bożej Rodzicielki pochodziły z apokryfów.

W Polsce święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny ma także nazwę Matki Bożej Siewnej. Był bowiem dawny zwyczaj, że dopiero po tym święcie i uprzątnięciu pól zaczynało się siew. Lud chciał najpierw, aby rzucone w ziemię ziarno pobłogosławiła Boża Rodzicielka. Do ziarna siewnego mieszano ziarno wyłuskane z kłosów, które były wraz z kwiatami i ziołami poświęcane w uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej, by uprosić sobie dobry urodzaj. W święto Matki Bożej Siewnej urządzano także dożynki. We Włoszech i niektórych krajach łacińskich istnieje kult Maryi-Dziecięcia. We Włoszech istnieją nawet sanktuaria - a więc miejsca, gdzie są czczone jako cudowne figurki i obrazy Maryi-Niemowlęcia w kołysce.

Dzisiejsze święto przypomina nam, że Maryja była zwykłym człowiekiem. Choć zachowana od zepsucia grzechu, przez całe życie posiadała wolną wolę, nie była do niczego zdeterminowana. Tak jak każdy z nas miała swoich rodziców, rosła, bawiła się, pomagała w prowadzeniu domu, miała swoich znajomych i krewnych. Dopiero Jej zaufanie, posłuszeństwo i pełna zawierzenia odpowiedź na Boży głos sprawiły, że "będą Ją chwalić wszystkie pokolenia".

—Internet

THE NATIVITY OF THE BLESSED VIRGIN MARY—8 SEPTEMBER

The Church has celebrated Mary's birth since at least the sixth century. A September birth was chosen because the Eastern Church begins its Church year with September. The September 8 date helped determine the date for the feast of the Immaculate Conception on December 8.

Scripture does not give an account of Mary's birth. However, the apocryphal Protoevangelium of James fills in the gap. This work has no historical value, but it does reflect the development of Christian piety. According to this account, Anna and Joachim are infertile but pray for a child. They receive the promise of a child who will advance God's plan of salvation for the world. Such a story, like many biblical counterparts, stresses the special presence of God in Mary's life from the beginning.

Saint Augustine connects Mary's birth with Jesus' saving work. He tells the earth to rejoice and shine forth in the light of her birth. "She is the flower of the field from whom bloomed the precious lily of the valley. Through her birth the nature inherited from our first parents is changed." The opening prayer at Mass speaks of the birth of Mary's Son as the dawn of our salvation, and asks for an increase of peace.

We can see every human birth as a call for new hope in the world. The love of two human beings has joined with God in his creative work. The loving parents have shown hope in a world filled with travail. The new child has the potential to be a channel of God's love and peace to the world.

This is all true in a magnificent way in Mary. If Jesus is the perfect expression of God's love, Mary is the foreshadowing of that love. If Jesus has brought the fullness of salvation, Mary is its dawning.

- Internet

TREASURES FROM OUR TRADITION

Labor Day originated in 1882 in New York City under the aegis of the Knights of Labor. Congress made it a legal holiday in 1894. Observing it this week gives us a good opportunity to reflect on the Catholic Church's social teachings for the last century or so. On May 15, 1891, Pope Leo XIII issued the encyclical *Rerum Novarum* on the condition of the working classes and labor. In doing so, he initiated a century in which Catholic teaching became more and more involved in the social issues of the day.

Unfortunately relegated to the shadows while the bright lights of controversy shine on other issues, Catholic social teaching remains largely unknown to many Catholics. It is the Catholic Church that championed such notions as a fair day's pay for a fair day's work, and continues to uphold the dignity of the human person against attacks from governments and corporations. Nearly every pope since Leo XIII has issued teachings on the subject. Take some time this Labor Day to familiarize yourself with some aspect of the Church's social teachings. In doing so, you will be taking responsibility as a member of the Body of Christ to commit yourself to the care of your neighbor.

—James Field, Copyright © J. S. Paluch Co.



PIERWSZA KOMUNIA

Zbieramy listę dzieci które chciałyby przygotować się do przystąpienia do Sakramentu Eucharystii po raz pierwszy. Dzieci od wieku 7. lat prosimy zgłaszać do biura Ośrodka. Dalsze informacje będą udzielone na zebraniu organizacyjnym po zgłoszeniu.

FIRST COMMUNION

We are gathering a list of children who would like to begin preparation to receive the Sacrament of the Eucharist for the first time. Please sign up children from age 7 in the Center Office. Additional information will be made available in an organizational meeting after sign-ups are collected.



YOU ARE IN MY HEART

I will enclose myself in the chalice of Jesus so that I may comfort Him continually. I will do everything within my power to save souls, and I will do it through prayer and suffering. (...) In Holy Communion, my union with Jesus is so intimate and incomprehensible that even if I wanted to describe it in writing I could not do so, because I lack the words. (Diary, 735).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



"Witnessing to the Light: From Everywhere to Everyone"

Making HIS goodness and kindness visible through our life and service
The Society of the Divine Word Ministering in 82 countries around the world

Together, Let Us Celebrate
150 Years of dedicated service to the Divine Word and His Mission
(1875 to 2025)

SATURDAY, OCTOBER 25, 2025 • FROM 6:00 PM TO 11:00 PM
DOORS OPEN AT 5:30 PM
DoubleTree by Hilton Hotel, Ontario Airport
222 N. Vineyard Avenue, Ontario

Scan the QR code for details



Dinner/Dance Ticket
\$150.00/person
Get \$25.00 discount/person
Purchase 10 dinners (1 table for \$1250.00)
Issue checks payable to NEFFCON-IE
and mail to PO Box 1182, Rancho
Cucamonga, CA 91729
or send via Zelle to
neffconie0601@gmail.com

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Jarroł Paviak
Zofia Adamowicz	Brooklyn Hamsley	Mirosława Pawelczak
Karen Arandoña	Todd Hill	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Tot Hoang	Jan Piwko
Kyle Ardando	Dick Hoffman	Francis Ports
Sarah Arrizon	Jackie Hoyt	Benito Ramirez
Andrzej&Michael Ashline	Andrzej Hulisz	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Marlena Hulisz	Lourdes Rey
Ewa&Roman Aukstulewicz	John Ibarra	Inka Rezler
Elżbieta Babińska	Josephina Iearra	Joan Ritchie
Anna Bagnowska	Jadwiga Inglis	Mickie Rizutto
Wiesława Barr	Leonard Jakubas	Robert Rosecrans
Jamie Barrett	Renee Jarecki	Henryk Ruchel
Lois Barta	Ania Karwan	Elżbieta Rudzińska
Pilar Bascope	Katarzyna Gaska	Veronica Sequi
Igor Bijan	Larry Klementowski	Debra Shewman
Ronald Brozchinsky	Kimberly & Family	Barbara Siwecki
Paul Budai	Zbigniew Kostecki	Maria Sowa
Charlotte Frances	Anent L.	Jean & Mike Speakman
Gregorio Cabotaje	Mary Laning	Matt Starbuck
Edward Cacho	Danuta Łabuś	Mary Strazdas
Dora Carrillo	Monique Chmielewska	Adrianne Swinford
Peter Camacho Family	Lehman	Halina Szmit
Jean Carter	Olli Marban	Grace Teodors
Ashley&Connor Cooper	Marian Marek	Teresa Turek
Lacie Cooper	Anthony Martinez	Unborn Children
Gina Cruz	Antoinette Martinez	Kelsie Wagner
Jadwiga Cywińska	Amber Matrauga	Charlene Web
Sylvia Derby	Gail Morganti	Bernadette Westphal
Adam Dolewski	Jarosław Musiał	Alicja Wilczyńska
Zdzisław Dolewski	Irene Nielsen	Patricia Yochum
Joe Doud	Monica Nava	Janina&Henryk Żelazewscy
Mieczysław Dutkowski	Gloria Norton	Bogusia Zientek
Jacek Dzimski	Jerry Nicassio	
Edmund F. Dzwigalski	Andrzej Niedojadło	
Grzegorz Gaska	Jacek Ozimski	

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	St. Regina
Monday:	The Nativity of the Blessed Virgin Mary
Tuesday:	St. Peter Claver, Priest
Wednesday:	St. Achilleus
Thursday:	St. Theodora of Alexandria
Friday:	The Most Holy Name of Mary
Saturday:	St. John Chrysostom, Bishop and Doctor of the Church
Sunday:	The Exaltation of the Holy Cross

RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **September 13th and 14th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:

You have one precious life to give. How do you choose to offer it to God? Be willing to accept the challenges of discipleship.
DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321





Sat 9/6	8:00 am	First Saturday Devotion Mass
	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 9/7	9:00 am	+John Vernile from his sister Mary Kozlowski +Angelina D'aquile from her sister and brother-in-law Chuck and Rita Chirco For God's blessings for Brigid Ricker on her birthday from Bob and Elaine Starbuck +Frank Carrillo from his family
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Zofia Kopydłowska w rocznicę odejścia do Pana Boga od córki z rodziną O Boże błogosławieństwo dla Grażyny Kopydłowskiej z okazji rocznicy Chrztu Świętego +Zofia Kuś w 47 rocznicy śmierci od wnuczki Grażyny +Joanna i +Wincenty Boryczko oraz +Maria i +Bolesław Niedojadło od dzieci z wnukami O Boże błogosławieństwo, opiekę i zdrowie dla Andrzeja od żony +Jan Kosalka w 25 rocznicę śmierci od syna Andrzeja z rodziną O cud uzdrowienia dla Elżbiety od siostry z rodziną
Sat 9/13	4:00 pm	+Edward and +Josephine Wiltzius from Armando and Sandy



DOŻYNKI RAFFLE

As Father Zibi announced we will hold an opportunity drawing for our upcoming Dożynki Harvest Festival with the **Main Prizes being \$5,000, \$3,000 and \$1,000.**

Tickets are available now!

HARVEST FESTIVAL DOŻYNKI

September 20-21, 2025



PASTORAL SERVICES APPEAL

Our faith. Our future.

**raised in excess of our goal of \$36,000 will be refunded to our center,
Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity**

PSA UPDATE

As of this week 93 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2025 and have pledged \$34,018. **All funds**



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
08/23 & 08/24/2025	\$6,141.00	\$783.00

God bless for your generosity!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Deacon: Dn. Jim Merle
Office Manager: Kathie Kudlo
Office Hours:
 Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm
 Sat 12:00 noon—4:00 pm
 Sun 9:30 am —2:00 pm
Baptisms, Marriages, Funerals by appointment

VOLUNTEERS – WE NEED YOUR HELP



We are looking for donations of cases of water and soda pop for the Soda Booth. If you are shopping and see some on sale, we would appreciate any donations you could assist with. The water, soda pop can be dropped off at the Center before, or after Masses, or during the week.

THANK YOU!

CALLING ALL KITCHEN VOLUNTEERS

All the generous **kitchen volunteers** are asked to please reserve your time to help with the preparation of food. The work meetings will take place at the Center on the following dates: **Sept. 16-19 from 9 am - "till finished"**. Any offer of time and help will be greatly appreciated! (We have fun too!). To offer your help please call Teresa Turek, tel: (949) 306-1940

*We need your help for another successful Festival!
All volunteers can sign-up on the Center Website*

DOŻYNKI – CAKE BOOTH

The Cake Booth relies completely on the generosity of the people at the Center to bring any cakes, cookies, pastries, pies, brownies, etc.. (ONLY HOME - BAKED PLEASE !!!) Pączki will be for sale. We need and ask you to bring your home - baked specialties *please* to the Cake Booth in the morning on **Saturday, September 20th and Sunday, September 21st.**

THANK YOU FOR HELP / DZIĘKUJEMY

PROŚBA O POMOC !



Potrzebujemy całych opakowań (zgrzewek) wody i różnych napojów gazowanych do stoiska z napojami. Będziemy wdzięczni za wszelką pomoc. Wodę, napoje gazowane można dostarczyć do Centrum w niedzielę, albo też w ciągu tygodnia.

Prosimy wszystkich wolontariuszy (panie i panów!) chętnych do pomocy w przyrządzaniu polskich potraw o zarezerwowanie czasu na zajęcia kuchenne od **wtorku 16 do piątku 19 września.**

Pani Teresa Turek zaprasza od godz. 9 rano. Proszę dzwonić na jej tel: (949) 306-1940

BĘDZIEMY WDZIĘCZNI ZA WSZELKĄ POMOC

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161

for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English
Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English
 10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English
 7:30 pm - Polish

Confession before each Mass